



Sygn. akt IV CSK 228/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)
SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa Hotelu [...] przeciwko C. Spółce z o.o. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 listopada 2007 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 8 grudnia 2006 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo (pkt I) i orzekającej o kosztach procesu (pkt I i III) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

„Hotel [...]” spółka z o.o. w pozwie skierowanym w postępowaniu upominawczym przeciwko „C.” spółce z o.o. wnosila o nakazanie pozwanej, aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaciła kwotę 79 635,27 zł z odsetkami i kosztami postępowania albo wniosła w tym terminie sprzeciw. Twierdziła, że żądana kwota stanowi zsumowane odsetki umowne za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia za świadczone na podstawie zawartych przez strony umów usługi hotelarskie, gastronomiczne i udostępnianie sal konferencyjnych.

W dniu 7 czerwca 2006 r. Sąd Rejonowy – Sąd Gospodarczy w S. wydał nakaz zapłaty, którym nakazał pozwanej, aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zaspokoiła roszczenie w całości wraz z kosztami albo wniosła w tym terminie sprzeciw. Pozwana zaskarżyła wydany nakaz zapłaty sprzeciwem.

Wyrokiem z dnia 21 września 2006 r. Sąd Rejonowy – Sąd Gospodarczy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 79 635,27 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 czerwca 2006 r., przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia.

Powódkę łączyły z pozwaną umowy, których przedmiotem było świadczenie usług hotelarskich i gastronomicznych oraz udostępnianie sal konferencyjnych podczas imprez organizowanych przez pozwaną. W umowach tych strony postanowiły, że za każdy dzień opóźnienia w zapłacie wynagrodzenia pozwana zapłaci powódce odsetki umowne w wysokości 0,7% wartości przedmiotu umowy. Powódka wykonała swoje zobowiązania umowne i wystawiła faktury VAT, które zostały przez pozwaną uregulowane z opóźnieniem. Suma należnych powódce odsetek umownych wynosi 79 635,27 zł.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana nie odniosła się do *meritum* sporu, wniosowała o zarządzenie zwrotu pozwu, podnosząc, że dołączone doń dokumenty nie czynią zadość wymaganiom określonym w art. 126 § 1 pkt 3 *in fine* i art. 128 k.p.c. Jednocześnie, korzystając z uprawnienia przewidzianego w art. 129 k.p.c., zażądała okazania oryginałów dokumentów, z których powódka wywodzi swoje roszczenie. Żądanie to powódka spełniła na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2006 r., a podniesione przez pozwaną

zarzuty naruszenia przepisów art. 126 § 1 pkt 3 i art. 128 k.p.c. okazały się nieuzasadnione. Ze względu na niespełnienie wymagania określonego w art. 479⁹ § 1 k.p.c. pismo pełnomocnika pozwanej z dnia 8 września 2006 r. zostało zwrócone. W konsekwencji, wobec braku merytorycznego odniesienia się do żądania pozwu, powództwo podlegało uwzględnieniu na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z § 3 ust. 2 łączących strony umów.

Na skutek apelacji pozwanej, Sąd Okręgowy – Sąd Gospodarczy wyrokiem z dnia 8 grudnia 2006 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądzoną nim kwotę 79 635,27 zł z odsetkami obniżył do kwoty 4 367,67 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 czerwca 2006 r., natomiast w pozostałej części powództwo oraz apelację oddalił.

Sąd Okręgowy podkreślił, że podstawową kwestią było rozstrzygnięcie, czy strony łączył stosunek prawny, w oparciu o który powódka mogła dochodzić roszczenia i w jakim zakresie. Żadna ze stron nie kwestionowała, że powódka świadczyła na rzecz pozwanej usługi hotelarskie i gastronomiczne oraz udostępniała jej sale konferencyjne. Strony nie kwestionowały również tego, że pozwana rozliczała się z powódką z opóźnieniem. Okoliczność ta pozwala przyjąć, że między stronami istniał stosunek zobowiązaniowy, na podstawie którego powódka władna jest dochodzić od pozwanej odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia za przedmiotowe usługi. Wnosząc o zasądzenie odsetek umownych powódka powinna jednak przedstawić środki dowodowe pozwalające uznać jej twierdzenia o faktach za prawdziwe. Już w pozwie powinna określić, jakiej treści umowa łączyła strony i powołać dowody w celu wykazania tego faktu. Powódka natomiast wywodziła swoje roszczenie wywodziła z postanowień jedenastu umów, które miały ją łączyć z pozwaną, lecz faktu zawarcia tych umów nie udowodniła, dowodu takiego bowiem nie mogły stanowić dołączone do pozwu kserokopie umów w formie faksowej. Pełnomocnik powódki oświadczył, że dysponuje oryginalnym egzemplarzem umowy nr 068/2005 z dnia 4 lipca 2005 r., a co do pozostałych umów jedynie oryginałami faksów. Zgodnie z art. 245 k.p.c., dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jej podpis – jak wynika z art. 78 k.c. – powinien być własnoręczny. Przesłanie faksem dokumentu zawierającego

oświadczenie woli, na którym był złożony własnoręczny podpis, nie spełnia warunku podpisu własnoręcznego w rozumieniu art. 78 k.c., faks jest bowiem jedynie kopią pisma, a więc także kopią złożonego na nim własnoręcznego podpisu. Zaprezentowane przez powódkę umowy w formie faksu nie były zatem wystarczającym dowodem zawarcia takich umów przez strony. Na dziesięciu umowach w miejscu podpisu strony pozwanej figurują wprawdzie podpisy pozwanej, jednak nie są to podpisy oryginalne, złożone na danym egzemplarzu, a jedynie „odbite”. Co się zaś tyczy umowy z dnia 4 lipca 2005 r. przedłożonej w formie oryginalnej z własnoręcznym podpisem S. S., to nie została ona skutecznie zawarta z tej przyczyny, że wymieniony nie był uprawniony do jednoosobowej reprezentacji pozwanej. Powódka nie była zatem uprawniona – stwierdził Sąd Okręgowy – do żądania odsetek umownych. Należą się jej jednak odsetki ustawowe za czas opóźnienia w realizacji faktur, które wynoszą 4 367,67 zł

Powódka złożyła skargę kasacyjną, w której – powołując się na obie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c. – wносиła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej wskazała na naruszenie: art. 6 k.c. przez przyjęcie, że przepis ten został naruszony przez Sąd pierwszej instancji, mimo że sąd nie jest adresatem wyrażonej w nim normy prawnej, art. 78 § 1 zdanie drugie k.c. przez nieuwzględnienie, że do zawarcia umowy w formie pisemnej wystarczy wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczenia woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron, oraz art. 60 i 61 k.c. przez ich pominięcie. W ramach drugiej podstawy podniosła natomiast zarzut obrazy: art. 381 k.p.c. przez przyjęcie, że przepis ten uprawnia sąd drugiej instancji do uwzględnienia twierdzeń i zarzutów powołanych po raz pierwszy w apelacji także wtedy, gdy upłynął bezskutecznie termin wyznaczony przez Sąd pierwszej instancji w trybie art. 207 § 3 k.p.c. i gdy strona nie podjęła próby wywiązania się z obowiązku nałożonego treścią art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c., art. 245 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez bezzasadną odmowę mocy dowodowej dokumentom otrzymanym faksem, zawierającym treść i podpis pozwanej, na których powódka złożyła własnoręczny podpis, po czym odesłała je faksem pozwanej, i art. 386 § 1 k.p.c. przez bezpodstawne uwzględnienie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca nie ma oczywiście racji zarzucając, że Sąd Okręgowy naruszył art. 386 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy. Przytoczony przepis jest adresowany do sądu drugiej instancji i przesądza o tym, w jaki sposób ma on rozstrzygnąć sprawę, jeżeli stwierdzi, że apelacja jest zasadna. Sąd drugiej instancji nie narusza zatem art. 386 § 1 k.p.c., jeżeli zmieni zaskarżony wyrok i orzeknie co do istoty sprawy na podstawie oceny, że apelacja zasługuje na uwzględnienie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1997 r., I PKN 403/97, OSNAPiUS 1998, nr 20, poz. 602 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2000 r., I PKN 711/99, OSNAPiUS 2002, nr 1, poz. 13).

Nie może również odnieść zamierzonego skutku podniesiony przez skarżącą zarzut obrazy art. 381 w związku z art. 207 § 3 i art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c., polegający – jej zdaniem – na uwzględnieniu twierdzeń i zarzutów pozwanej podniesionych po raz pierwszy dopiero w apelacji. Z uzasadnienia skargi kasacyjnej wynika, że skarżącej chodzi o zarzut niezachowania formy pisemnej przy zawieraniu umów, z których wywodzi swoje roszczenie. Tak skonstruowanej podstawy kasacyjnej nie można uznać za uzasadnioną, kwestia formy czynności prawnej należy bowiem do zagadnień z zakresu prawa materialnego, a sąd drugiej rozpoznający sprawę na skutek apelacji jest obowiązany – w granicach zaskarżenia – brać pod rozwagę wszystkie naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CKN 392/01, OSNC 2004, nr 10, poz. 161, i z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSCN 2004, nr 1, poz. 7).

Ostatni z zarzutów podniesionych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, dotyczący mocy dowodowej przedłożonych dokumentów, łączy się z zarzutem obrazy art. 78 § 1 k.c., dlatego zostanie rozważony w powiązaniu z problematyką prawa materialnego.

Pisemna forma czynności prawnej, jak wiadomo, charakteryzuje się tym, że treść oświadczenia woli zostaje utrwalona w dokumencie. Zgodnie z art. 78 § 1 k.c., do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie

własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Do zawarcia umowy wystarcza wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron, lub dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany. Ustawodawca nie określił bliżej pojęcia dokumentu, o którym mowa w przytoczonym przepisie, dlatego przyjmuje się, że dokument może być sporządzony za pomocą takich materiałów, które mogą utrwalić treść złożonego oświadczenia woli, a więc zarówno ręcznie, jak i mechanicznie. Podpis musi być natomiast dokonany własnoręcznie. Przepis art. 78 k.c. skorelowany jest z art. 245 k.p.c., z którego wynika, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W art. 245 k.p.c. nie zawarto wprawdzie określenia własnoręczny, jest ono jednak *expressis verbis* użyte w art. 78 k.c. i nie ma uzasadnionych powodów, aby podpis w rozumieniu przepisów procesowych pojmować inaczej niż podpis w rozumieniu przepisów prawa materialnego. Składając podpis na dokumencie obejmującym oświadczenie woli podpisujący wyraża wolę wywołania określonych skutków prawnych i daje jednocześnie wyraz temu, że dokument zawiera ostateczną, a nie jedynie projektowaną treść danego oświadczenia, że oświadczenie to jest zupełne oraz że pochodzi od osoby podpisanej. Immanentną cechą podpisu bowiem jest własnoręczność. Tylko własnoręczny podpis, który zawiera w sobie osobiste cechy charakteru pisma podpisującego pozwala na stwierdzenie – za pomocą graficznej ekspertyzy pisma – że jest autentyczny. Wobec warunku własnoręczności nie jest podpisem, a jedynie jego kopią faksymile, które może być odcisnięte na dokumencie także przez inną osobę. Tylko wyjątkowo ustawodawca sankcjonuje mechaniczne odbijanie podpisu (zob. np. art. 921¹⁰ § 2 k.c., a ponadto postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1967 r., II PZ 22/67, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1997 r., II CKN 153/97, niepubl., uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1993 r., III CZP 146/93, OSNCP 1994, nr 5, poz. 94).

Jeżeli forma pisemna przewidziana została dla umowy, nie jest konieczne złożenie podpisu przez strony na tym samym dokumencie, zgodnie bowiem z art. 78 § 1 zdanie drugie k.c., strony mogą wymienić między sobą dokumenty

obejmujące treść oświadczeń woli, z których każdy podpisany jest przez jedną ze stron lub dokumenty, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany.

W niniejszej sprawie – jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego – umowy, z których powódka wywodzi swoje roszczenie, sporządzone zostały w formie jednego dokumentu, który strony przesyłały za pomocą faksu, czyli urządzenia, które może nadawać lub odbierać treść dokumentów papierowych, korzystając z linii telefonicznych. Faks skanuje kartkę papieru, tworzy jej obraz w postaci cyfrowej, po czym go transmituje. Z kolei faks, do którego wysyłany jest ten dokument, odbiera zapis cyfrowy, dekoduje go i drukuje kopię strony oryginalnej (zob. Słownik terminów komputerowych, Warszawa 1999 s. 79). Pozwana przesyłała skarżącej faksem podpisany przez siebie dokument obejmujący treść umowy, skarżąca składała na otrzymanym egzemplarzu swój podpis, po czym – korzystając z faksu – przesyłała go pozwanej. W posiadaniu pozwanej pozostawał zatem podpisany przez nią oryginał dokumentu obejmującego treść umowy oraz otrzymana za pomocą faksu kopia tego dokumentu zawierająca dodatkowo kopię podpisu skarżącej, natomiast w posiadaniu skarżącej podpisana przez nią kopia dokumentu otrzymana od pozwanej faksem.

Taki stan rzeczy różni się od sytuacji przewidzianych przez ustawodawcę w art. 78 § 1 zdanie drugie k.c., jest jednak w warunkach współczesnego obrotu rozpowszechniony, gdyż posługiwanie się dokumentami przesyłanymi faksem znacznie ułatwia i przyspiesza procedurę. Dopuszczając w art. 78 § 1 zdanie drugie k.c. możliwość zachowania pisemnej formy umowy w drodze wzajemnej wymiany podpisanych dokumentów, ustawodawca zakładał, że każda ze stron będzie dysponowała dokumentem obejmującym treść oświadczeń woli opatrzonym własnoręcznym podpisem drugiej strony lub dokumentem obejmującym treść oświadczenia woli drugiej strony i opatrzonym jej własnoręcznym podpisem. Wymaganiu temu nie czyni zadość sytuacja, w której jedna ze stron dysponuje jedynie kopią podpisu drugiej strony, brak podpisu na dokumencie nie może być bowiem sanowany przez przyznanie osoby co do faktu sporządzenia dokumentu. Jeżeli przyznanie zostanie zawarte w zeznaniach świadka, dowodem określonego

faktu będzie środek dowodowy w postaci zeznań świadka. Jeżeli zaś przyznanie będzie pochodziło od strony, czynność będzie podlegała ocenie w kategorii faktów przyznanych.

Trzeba podkreślić, że w przypadku oświadczenia woli składanego za pomocą faksu nie da się stwierdzić, czy podpis nie został uprzednio skopiowany z innego dokumentu na dokument przesyłany odbiorcy. Nie ma też gwarancji, że podpisane zostało definitywne oświadczenie, a nie jedynie jego projekt lub tekst zawierający oświadczenie, którego strona w ogóle nie zamierzała złożyć. Z tej przyczyny w doktrynie przyjmuje się, że przesłanie treści oświadczenia woli faksem spełnia jedynie warunki uprawdopodobnienia za pomocą pisma. Stanowisko takie zajął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1158/00 (niepubl.), w którym przyjął, że złożenie za pomocą faksu oświadczenia woli o zmianie umowy zawartej w formie pisemnej czyni zadość wymaganiom art. 77 k.c., jeżeli dotyczy umowy, dla której nie jest wymagana forma pisemna pod rygorem nieważności. Podkreślił, że powołany przepis wymaga, by zmiana została stwierdzona pismem, co nie oznacza formy pisemnej, wystarczy potwierdzenie w każdy sposób związany z pismem, np. paragonem wydrukiem komputerowym itp. (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2001 r., V CKN 228/00, niepubl.). Skład orzekający podziela to stanowisko, uznając, że dyrektywy wykładni językowej sprzeciwiają się proponowanej przez skarżącą liberalizacji wymagań dotyczących formy pisemnej. Trzeba dodać, że w świetle art. 74 k.c. stanowisko to nie wywołuje dla stron ujemnego skutku w postaci ograniczeń dowodowych. Wypada jednak przypomnieć, że zgodnie z art. 74 § 3 k.c. w brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 49, poz. 408), przepisów o formie pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych nie stosuje się do czynności prawnych w stosunkach między przedsiębiorcami.

Konkludując ten wątek rozważań trzeba uznać podniesiony przez skarżącą zarzut obrazy art. 78 § 1 zdanie drugie k.c. za nieuzasadniony.

Nie można natomiast odmówić skarżącej racji, gdy zarzuca Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 60 k.c., zgodnie z którym – z zastrzeżeniem wyjątków

w ustawie przewidzianych – wola osoby dokonywającej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Trzeba podkreślić, że stanowisko Sądu Okręgowego w kwestii zawarcia umów, z których skarżąca wywodzi swoje roszczenie, jest niekonsekwentne. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku bowiem Sąd Okręgowy stwierdził, że między stronami istniał stosunek zobowiązaniowy, na podstawie którego powódka władna jest dochodzić od pozwanej odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia za świadczone usługi, natomiast w dalszej części wywodów skonstatował, że faktu zawarcia przedmiotowych umów powódka nie udowodniła. Trzeba dodać, że w apelacji pozwana zakwestionowała jedynie ocenę prawną Sądu pierwszej instancji co do zawarcia przedmiotowych umów w formie pisemnej.

Naruszenie art. 60 k.c. powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 6 k.c. uznać trzeba natomiast za nieuzasadniony. Przytoczony przepis określa zasadę rozkładu ciężaru dowodu i – wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącej – może doznać naruszenia przez sąd, co mogłoby nastąpić w razie błędnego nałożenia na stronę obowiązku udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.